



Sygn. akt V CSK 52/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 października 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maria Szulc (przewodniczący)

SSN Iwona Koper (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Strzelczyk

w sprawie z powództwa V. S. i M. S.
przeciwko Przedsiębiorstwu Handlowo-Usługowemu K. spółce jawnej
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 19 października 2016 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego [...]
z dnia 8 maja 2015 r., sygn. akt I ACa .../15,

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od strony pozwanej na
rzecz każdego z powodów kwoty po 3600 (trzy tysiące sześćset)
zł tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powodowie V.S. i M.S. domagali się ostatecznie zasądzenia od pozwanego Przedsiębiorstwa Handlowo – Usługowego K. spółki jawnej na rzecz każdego z nich kwot po 433 833,04 zł. z ustawowymi odsetkami od 19 listopada 2009 r. z tytułu rozliczenia udziałów w spółce Przedsiębiorstwo Handlowo – Usługowe K. s.j. Salon [...], po wypowiedzeniu umowy spółki.

Sąd Okręgowy w L. wyrokiem z dnia 4 sierpnia 2014 r. uwzględnił powództwo na rzecz każdego z powodów do kwoty 408 060,39 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 19 listopada 2009 r. do dnia zapłaty i rozłożył zasądzone kwoty na raty po 204 030,19 zł, pierwsza płatna do 15-go dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym uprawomocni się wyrok, druga do 15-go dnia kolejnego miesiąca, wraz z odsetkami w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat.

Podstawą wyroku były następujące ustalenia faktyczne.

Przedsiębiorstwo Handlowo – Usługowe K. s.j. Salon [...] powstało na podstawie umowy zawartej 3 grudnia 2001 r. jako kontynuacja spółki cywilnej. Wspólnicy wnieśli do spółki wkłady gotówkowe po 2000 zł, każdy z nich uczestniczył w zyskach i startach spółki w proporcji po 25%. Umowa wspólników z dnia 3 grudnia 2008 r. stanowiła, że udziały kapitałowe wspólników występujących ze spółki zostaną wyliczone w oparciu o osobny bilans sporządzony na dzień 31 grudnia 2008 r. Powodowie powołując się na art. 61 k.s.h. wypowiedzieli umowę spółki pismem z dnia 11 czerwca 2008 r. ze skutkiem na koniec 2008 r. Spółka kontynuuje działalność pod zmienioną nazwą. Inwentaryzacja majątku spółki odbyła się 22 grudnia 2008 r. o czym powodowie byli zawiadomieni. Zgodnie z wyceną wartości zbywczej majątku spółki opracowaną na zlecenie powodów, w celu ustalenia wartości udziałów przez rzeczoznawcę majątkowego R. B. przy udziale J. W. i W. W. wartość kapitału własnego spółki wynosiła na dzień 31 grudnia 2008 r. – 3 321 350 zł. Wyliczenie to pozwany zakwestionował zarzucając, że przyjęta na potrzeby wyceny metoda nie uwzględnia specyfiki przedsiębiorstwa spółki i nie może być podstawą rozliczenia. Po rozpatrzenia sprawozdania finansowego spółki za 2008 r. zgromadzenie wspólników podjęło w dniu 15 czerwca 2009 r. uchwałę w sprawie zatwierdzenia i

przyjęcia sprawozdania finansowego za 2008 r. oraz bilansu na dzień 31 grudnia 2008 r. zamykającego się po stronie aktywów i pasywów kwotą 1 153 978, 66 zł, rachunku zysków i strat zamykającego się zyskiem netto w wysokości 460 385, 79 zł, który postanowiono przeznaczyć do podziału między wspólników. Spółka posiada prawo użytkowania wieczystego gruntów położonych w B. przy ul K. 9 – działka zabudowana budynkiem handlowym, magazynowym i dwiema drewnianymi wiatami – oraz dwóch działek przy ul. S., w tym jedną zabudowaną budynkiem usługowym. Ich wartość zbywcza wynosi odpowiednio: 859 000 zł, 120 000 zł, 126 600 zł - łącznie 1 178 100 zł. Grunty tworzą funkcjonalną całość są położone w centralnej cenotwórczej części miasta. W dniu 11 października 2012 r Instytut Techniki Budowlanej Pracownia Ochrony Środowiska w Warszawie wykonał ocenę stanu i możliwości bezpiecznego użytkowania wyrobów zawierających azbest w budynku typu „Berlin” dla pawilonu handlowego położonego przy ul K. 9. Na podstawie wizji lokalnej i analizy dostępnej dokumentacji stwierdzono tam obecność wyrobów zawierających azbest. Są to oryginalne pakiety kartonowo – gipsowe, które wbudowano w obiekt w trakcie jego wznoszenia, stanowiące obecnie element ściany warstwowej zewnętrznej budynku oraz wewnętrznych ścian działowych. Szacunkowe nieregularne stężenie objętościowe azbestu określono jako bardzo niewielkie. Pomimo niewielkiego stężenia włókien w masie gipsowej materiał ten należy uważać za potencjalnie stwarzający zagrożenie podczas destrukcji, podobnie jak wyroby miękkie z powodu podatności gipsu na mechaniczne uszkodzenia i łatwość uwalniania pyłu. Wyrób ten należy więc traktować jak zawierający azbest, a nie nim zanieczyszczony. Konsekwencją tej oceny jest, w przypadku remontu lub usuwania wyrobu zawierającego azbest, wymaganie stosowania specjalistycznych procedur ograniczających i kontrolujących pylenie. Prace takie należy powierzyć specjalistycznej firmie. Zgodnie z przyjętym przez Radę Ministrów programem wieloletnim, najpóźniej do 2032 r. należy zlikwidować zidentyfikowane elementy budowlane zawierające azbest w budynku pawilonu handlowego. W tym celu w pawilonie przy K. 9 konieczna jest rozbiórka ścian zewnętrznych i wewnętrznych. Pozostanie konstrukcja stalowa ścian i konstrukcja dachu z pokryciem. Z tym jest związany demontaż stolarki okiennej i drzwiowej, instalacji elektrycznej, wodnej,

kanalizacyjnej grzewczej. Oszacowane koszty związane z koniecznością sporządzenia dokumentacji demontażu ścian, kosztów utylizacji azbestu i wywiezienia wynoszą 35 400 zł. Oszacowanie utraconych z tego powodu dochodów jest niemożliwe z uwagi na możliwe wielowariantowe rozwiązanie dalszego prowadzenia działalności. Pawilon przy ul. K., wybudowany w 1972 r., został zmodernizowany w 2002 r., co odpowiada 50% zużycia technicznego ścian zewnętrznych i działowych zawierających azbest. W ewidencji środków trwałych za 2008 r. ma on wartość księgową 183 378,98 i stawkę amortyzacyjną 10 %. Z perspektywy programu Rady Ministrów pawilon zostanie całkowicie zamortyzowany. Inwestycja polegająca na odtworzeniu ścian będzie stanowiła nową jakość techniczną i ekonomiczną, zastępując całkowicie obecnie istniejącą, w znacznym stopniu zużytą technicznie i zamortyzowaną księgowo. Brak jest podstaw do uwzględnienia kosztów odtworzenia ścian pawilonu w rezerwach bilansowych związanych z kosztami usunięcia azbestu zalegającego w materiałach pawilonu. Wycena wyposażenia sklepów ma wartość zbywczą 20 013,24 zł. Wartość zbywcza środków transportu wynosi 63 125 zł, a urządzeń środków trwałych 18 400 zł. Spółka nie wykazała żadnych należności długoterminowych, ani inwestycji długoterminowych. W bilansie na dzień 31 grudnia 2008 r. wykazała rezerwę długoterminową na potrzeby przyszłych zobowiązań związanych z przeglądem ksiąg i sporządzeniem sprawozdania finansowego – w kwocie 8 000 zł, a także z utylizacją potencjalnych odpadów w postaci gruzu, odpadów po remontach w tym gruzu zawierającego składniki ropopochodne lub azbest w kwocie – w kwocie 37 500 zł. Wartość nieruchomości waha się w przedziale między ceną średnią, a minimalną z jednej strony ze względu na bardzo korzystne przeznaczenie usługowo – mieszkaniowe, z drugiej zaś ze względu na obciążenie nieurządzonym wysypiskiem odpadów budowlanych. Obecność gruzu przemieszanego z azbestem obniża wartość działki o 12 500 zł. Spółka składa co roku do Urzędu Marszałkowskiego informację o 500 m² płyt azbestowo cementowych wymieszanych z gruzem pobudowlanym zalegającym na gruncie rolnym – działka nr 985/2 oraz o 600 m² płyt azbestowo cementowych wbudowanych w pawilon handlowy ze wskazaniem, że termin ich usunięcia uwarunkowany jest budową nowego pawilonu handlowego, koniunkturą rynkową i kondycją finansową spółki.

Łączna wartość zobowiązań krótkoterminowych spółki z tytułu kredytów i pożyczek, dostaw i innych wynosi 451 097,33, a łączna wartość zobowiązań i rezerw na zobowiązania wynosi 526 967,33 zł. Wartość zbywcza majątku spółki oszacowana metodą skorygowanych aktywów netto wynosi 1 632 241, 57 zł , a wartość 25% udziału wynosi 408 060,39 zł.

Sąd Okręgowy podzielił wnioski opinii biegłego L. T. odnośnie do wartości rynkowej nieruchomości, konfrontując ją z opinią biegłego W. R., który wycenił wartość udziałów oraz ekspertyzami przedłożonymi w sprawie. Uznał, że zarzuty pozwanego odnośnie do wyceny nieruchomości zostały skutecznie odparte przez biegłego w ramach pogłębionej analizy zawartej w opiniach uzupełniających oraz wyjaśnieniach złożonych na rozprawie. Wskazał, że wnioski tej opinii zostały poprzedzone szczegółowymi ustaleniami, zawierającymi uzasadnienie sposobu i podstaw wyceny oraz logiczne wyjaśnienie, które czynniki dotyczące nieruchomości i w jakim stopniu miały znaczenie dla ostatecznej ich wyceny. Sąd Okręgowy uwzględnił, że ostatecznie wartość aktywów trwałych została skorygowana do kwoty 1 178 100 zł. Za bezzasadne uznał również pozostałe zarzuty podnoszone przez pozwanego do tej opinii wskazując, że biegły uwzględnił fakt zalegania na niezabudowanej działce gruntu remontowego z azbestem oraz stan budynku usługowego w związku z zaleganiem w jego ścianach azbestu, co skutkowało zastosowaniem współczynnika korekcyjnego. Kierując się opinią biegłego Sąd Okręgowy uwzględnił także konieczność wyliczenia kosztów rozbiórki ścian oraz wywieżenia azbestu. W ocenie Sądu biegły prawidłowo ustalił koszt rezerwy bilansowej spółki oraz rzetelnie przedstawił w opinii zasady rządzące wycenionym kosztem utylizacji transportu elementów zawierających azbest. Podzielił stanowisko biegłego o braku podstaw do powiększenia rezerwy bilansowej oraz o braku obecnie danych do oszacowania ewentualnych dochodów utraconych przez firmę w okresie przebudowy pawilonu przy ul. K.

Wyrokiem z dnia 8 maja 2015 r. Sąd Apelacyjny [...] na skutek apelacji pozwanego, który zaskarżył wyrok w części tj. ponad zasądzoną na rzecz każdego z pozwanych kwotę 305 370, 39 zł z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku zmienił wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że

zasądzone na rzecz powodów kwoty po 408 060,39 zł podwyższył do kwot po 690 639,42 zł, oddalił dalszą apelację.

Oddalił zarzuty procesowe - naruszenia art. 328 k.p.c. i jako oczywiście bezzasadny zarzut nierozpoznania istoty sprawy przez oparcie rozstrzygnięcia na opinii biegłego L. T., który w ocenie skarżących faktycznie dokonał samodzielnych ustaleń. Wskazał, że sformułowane przyczyny nierozpoznania istoty sprawy nie odpowiadają istocie tego uchybienia. Podzielił dokonaną przez Sąd pierwszej instancji ocenę tej opinii jako rzetelnej, wiarygodnej, spójnej w zakresie treści i wniosków, akceptując przyjętą przez biegłego wycenę oraz wartość zbywczą majątku spółki na dzień 31 grudnia 2008 r., a w konsekwencji wyliczenie wysokości udziału kapitałowego każdego ze wspólników na kwotę odpowiadającą zasądzonej należności głównej. Zaaprobował ocenę dowodów dokonaną przez Sąd Okręgowy uznając, że oparta została na ich wnikliwej i rzetelnej analizie uwzględniającej całokształt materiału dowodowego. Nie dopatrywał się – co zarzucała strona skarżąca - dowolności o ocenie dowodu z opinii biegłego L. T. legitymującego się koniecznymi wiadomościami specjalnymi, prawidłowo uznanej przez Sąd Okręgowy za spójną logiczną i w pełni miarodajną. Wskazał, że w tej sytuacji nie było powodu do dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego na okoliczność wyceny nieruchomości, a nie stanowi go samo niezadowolenie strony z opinii, bez wykazania występujących w niej – jak w przypadku apelującego - błędów logicznych, rachunkowych sprzeczności czy niespójności. Odnosząc się do krytyki tej opinii z powodu nie przyjęcia do oceny wartości nieruchomości innych nieruchomości podobnych zgodnie z prywatną ekspertyzą sporządzonej na zlecenie pozwanej stwierdził, że ekspertyza stanowi tylko jeden z argumentów strony i nie dowodzi prawdziwości zamieszczonych w niej twierdzeń. Za bezzasadny uznał zarzut nieuwzględnienia przy wycenie działki nr 985/2 istnienia na niej wysypiska śmieci i gruzu z azbestem, ponieważ odnieśli się do niego zarówno biegli jak i sąd tak samo jak do podnoszonych w apelacji kwestii utworzonych rezerw na przyszłe zobowiązania i ustalenia składników obejmujących środki trwałe i zapasy. Jako logiczne ocenił różnice między opinią pisemną biegłego i ustną uzupełniającą, w której zweryfikował on swoje pierwotne stanowisko w zależności od zarzutów stron, nowych twierdzeń i okoliczności pojawiających się w

procesie. Potwierdził stanowisko Sądu Okręgowego, że z powodu braku materiału źródłowego, co nie było kwestionowane przez pozwaną, nie było możliwe oszacowanie kosztów utraconych przez pozwaną dochodów w okresie przebudowy nieruchomości przy ul. K. 9. Z powyższych przyczyn oddalił zarzuty apelującego naruszenia art. 217 § 1, art. 233 § 1 w z. z art. 328 § 2, art. 278 § 1 k.p.c. i 217 § 2 w zw. z art. 227 k.p.c. Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 299 k.p.c. wskazał, że w sprawie były potrzebne wiadomości specjalne, którymi strony nie dysponowały, a po kilkakrotnej weryfikacji opinii sporne kwestie zostały w sprawie wyjaśnione. Za oczywiście bezzasadny uznał zarzut naruszenia art. 65 § 1 i 2 k.s.h. w zw. z art. 481 k.c., dzieląc stanowisko Sądu Okręgowego, że skoro termin realizacji zobowiązania spółki do wypłaty występującemu wspólnikowi równowartości udziału nie jest określony i nie wynika z właściwości zobowiązania, to zgodnie z art. 455 k.c. zobowiązanie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu do jego wykonania.

Apelację uznał jednak za częściowo uzasadnioną, z innych przyczyn niż w niej podniesione. Stwierdził, że wyrok Sądu Okręgowego, w zakresie objętym zaskarżeniem, podlegał zmianie w na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., mimo braku stosownego zarzutu w apelacji, bowiem Sąd ten rozkładając zasądzone na rzecz powodów należności główne na raty i zastrzegając obowiązek zapłaty na ich rzecz odsetek ustawowych na wypadek opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, jednocześnie błędnie zasądził te należności wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 listopada 2009 r. do dnia zapłaty. Przy utrzymaniu przyjętej w zaskarżonym wyroku formuły orzeczenia doszłoby do sytuacji, w której pozwana nie uchybiając terminowi płatności rat i tak ponosiłaby od nich odsetki za okres wcześniejszy niż data wyrokowania. W związku z tym skapitalizował odsetki ustawowe liczone od uwzględnionych należności za okres od 19 listopada 2009 r. do dnia wyrokowania tj. 8 maja 2015 r., co dało kwoty po 282 579, 03 zł i doliczył je do zasądzonych kwot, podwyższając je do wysokości 690 639, 42 zł. Stwierdził, że skutkiem tego poczynawszy od dnia wyroku pozwany nie pozostaje w opóźnieniu z zapłatą, brak było więc podstaw do zasądzenia odsetek za ten okres. Jeżeli zatem pozwany spłaciłby raty w terminie, to zapłaci tylko odsetki od należności głównej za okres od daty opóźnienia w jej realizacji do dnia wydania wyroku.

Wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżył pozwany, zarzucając w skardze kasacyjnej opartej na obu ustawowych podstawach naruszenie:

1/ art. 384 k.p.c. w zw. art. 378 k.p.c. przez zmianę wyroku Sądu Okręgowego na niekorzyść strony skarżącej, polegającą na rozłożeniu w wyroku na raty tylko należności głównej zasądzonej na rzecz każdego z powodów i nie objęcie układem ratalnym zasądzonych od należności głównej odsetek ustawowych w sytuacji gdy wyrok zaskarżyła tylko strona pozwana,

2/ art. 299, art. 227 i art 217 § 3 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c. przez nieprzeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron na okoliczności szczegółowo w zarzucie opisane,

3/ art. 278 § 1 w zw. z art. 217 § 3, art. 227 k.p.c. w zw. z art. 382 i art. 286 i art. 233 § w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez bezzasadną odmowę dopuszczenia dowodu z opinii biegłego z zakresu budownictwa, dla wyjaśnienia szczegółowo podanych okoliczności, niewyjaśnionych w opinii biegłego L. T. nieposiadającego wiedzy specjalistycznej z zakresu budownictwa i kosztorysowania robót budowlanych,

4/ art. 65 § 1 k.s.h. przez niewłaściwe zastosowanie wyrażające się w tym, że udziały kapitałowe powodów nie zostały oznaczone na podstawie bilansu uwzględniającego wartość zbywczą majątku spółki odpowiadającą wartości rynkowej praw wchodzących do spółki.

We wnioskach skargi domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rozkładając z mocy art. 320 k.p.c. zasądzone świadczenie pieniężne na raty, sąd nie może na podstawie tego przepisu odmówić przyznania wierzycielowi żądanych odsetek za okres do dnia wydania wyroku zasądzającego świadczenie. Rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty ma jednak ten skutek, że wierzycielowi nie przysługują odsetki od ratalnych świadczeń za okres od daty

wyroku od daty płatności poszczególnych rat (zob. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 1970 r., III PZP 11/70 ONC 1971, nr 4, poz. 61.). W razie więc rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty odsetki przysługują wierzycielowi do dnia wydania wyroku, nie przysługują od dnia wyroku do dnia płatności poszczególnych rat oraz przysługują od daty płatności poszczególnych rat.

W świetle tego, nieprawidłowo Sąd Okręgowy zasądził na rzecz powodów ustawowe odsetki od kwot stanowiących należność główną (zasądzonych na rzecz powodów w pkt I i II wyroku) i rozłożonych na raty, do dnia zapłaty podczas, gdy podlegały one zasądzeniu do dnia wyroku. Dostrzegając to Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że skapitalizowane odsetki ustawowe za czas do wyroku Sądu Apelacyjnego doliczył do zasądzonych kwot. Po tej częściowej zmianie wyroku Sądu Okręgowego powodom nie przysługują odsetki ustawowe za czas od wyroku Sądu Apelacyjnego do dnia płatności poszczególnych rat, nadal przysługują im natomiast odsetki za opóźnienie w płatności poszczególnych rat (pkt VII i VIII wyroku Sądu Okręgowego). Zmiana ta dokonana została z naruszeniem art. 321 k.p.c., bowiem powodowie nie dokonali zmiany powództwa, wyrok Sądu Apelacyjnego nie został jednak przez nich zaskarżony.

Natomiast pozwany podniósł w skardze kasacyjnej, że doszło do wydania niedozwolonego orzeczenie na jego niekorzyść, ponieważ na podstawie wyroku Sądu Okręgowego uzyskał rozłożenie na raty zarówno należności głównej jak i odsetek podczas, gdy obecnie po jego zmianie rozłożona na raty pozostaje jedynie należność główna, ale już nie skapitalizowane odsetki. Sformułowany na tej podstawie zarzut naruszenia art. 384 w zw. z art. 378 k.p.c. nie jest jednak uzasadniony. Jak wynika z treści pkt VII i VIII wyroku Sądu Okręgowego orzeka on o rozłożeniu na raty jedynie należności głównej i po zmianie tego wyroku przez Sąd Apelacyjny, która nie objęła pkt VII i VIII, ten stan rzeczy w odniesieniu do odsetek – obecnie skapitalizowanych, nie uległ zmianie.

Sąd apelacyjny rozpoznaje sprawę w granicach apelacji (art. 378 § 1 k.p.c.), co oznacza rozpoznanie w tych samych granicach, w jakich upoważniony był do jej

rozpoznania sąd pierwszej instancji, a nie tylko do skontrolowania zaskarżonego orzeczenia. Sąd apelacyjny orzeka o faktach i prawie tak jak sąd pierwszej instancji, a nadto dokonuje kontroli legalności i trafności zaskarżonego orzeczenia. Jeżeli podziela pogląd sądu pierwszej instancji, to realizując obowiązek poczynienia własnych ustaleń może stwierdzić, że je akceptuje tak jak wyprowadzone z nich wnioski. Przedstawianym regułom odpowiada postępowanie apelacyjne przeprowadzone w niniejszej sprawie. Bezzasadny jest zarzut naruszenia w tym postępowaniu art. 299 k.p.c. Obowiązek przesłuchania stron nie ma charakteru bezwzględny i aktualizuje się wówczas gdy sąd uzna, że dotychczasowe wyniki postępowania dowodowego nie świadczą o wyjaśnieniu faktów istotnych dla rozstrzygnięcia. Zaniechanie przez sąd apelacyjny przeprowadzenia dowodu z przesłuchania stron – co trafnie podnosi sama skarżąca - nie stanowi naruszenia tego przepisu, jeżeli w ocenie tego sądu fakty istotne zostały już wyjaśnione (ob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2000 r., I CKN 1129/99, nie publ.). Prezentowane w skardze kasacyjnej stanowisko odnośnie do niewyjaśnienia w sprawie istotnych dla jej rozstrzygnięcia faktów niezasadnie utożsamia skarżący z niewyjaśnieniem ich zgodnie z jego twierdzeniami.

W ramach dalszych zarzutów opartych na podstawie naruszenia przepisów postępowania skarżący kwestionuje, w różnym ujęciu, nieuzasadnioną w jej ocenie odmowę dopuszczenia dowodu z opinii kolejnego biegłego, nietrafnie łącząc te zarzuty z uchybieniem, pośród innych, przepisom art. 227 i 382 k.p.c. Pierwszy z wymienianych przepisów nie może być przedmiotem naruszenia przez sąd, gdyż nie jest źródłem obowiązków ani uprawnień jurysdykcyjnych, a jedynie wyraża intencję ustawodawcy ograniczenia kręgu faktów, które mogą być przedmiotem dowodu (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2010 r., III UK 25/10, nie publ.). Z kolei art. 382 k.p.c. zostaje naruszony wówczas, gdy doszło do pominięcia przez sąd części materiału dowodowego już zebranego w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym, a więc nie chodzi w nim o dowody, które w ogóle nie zostały przeprowadzone.

Przed wszystkim jednak zarzuty te, ze względu na treść art. 398³ § 3 k.p.c., jako służące - czemu daje wyraz treść ich uzasadnienia - wykazaniu błędów w ocenie dowodu z opinii biegłego L. T. uznać trzeba za niedopuszczalne. Dopiero

bowiem podważenie tej oceny zgodnie z intencją skarżącego – ku czemu zresztą na tle motywów zaskarżonego wyroku brak jest podstaw – mogłoby, uzasadniać zanegowaną przez Sąd Apelacyjny potrzebę, dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego.

Z uwagi na bezzasadności podnoszonych w skardze kasacyjnej zarzutów procesowych chybiony jest zarzut naruszenia art. 65 § 1 k.s.h., będący w jej ujęciu następstwem tych uchybień.

Kierując się powyższym orzeczono jak w sentencji (art. 398¹⁴ oraz art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.).

aj

kc